

Sygn. akt *I ACa 582/18*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 grudnia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Elżbieta Fijałkowska

Sędziowie: SA Karol Ratajczak

SO Maciej Rozpędowski (spr.) (del.)

Protokolant: st. sekr. sąd. Kinga Kwiatkowska

po rozpoznaniu w dniu 15 listopada 2018 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **U. W.**

przeciwko **Skarbowi Państwa Wojewodzie (...)**

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w P.

z dnia 1 marca 2018 r. sygn. akt (...)

1. apelację oddala,

2. zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 8 100 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Karol Ratajczak Elżbieta Fijałkowska Maciej Rozpędowski

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 1 marca 2018 r. Sąd Okręgowy w P. w sprawie z powództwa U. W. przeciwko Skarbowi Państwa - Wojewodzie (...) o zapłatę oddalił powództwo, nie obciążając powódki kosztami zastępstwa procesowego pozwanego.

Podstawą rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego były następujące ustalenia i rozważania: Pozwem z dnia 22 października 2014 r. powódka U. W., reprezentowana przez adwokata, wniosła o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego Skarbu Państwa – Wojewody (...) kwoty 455.854 zł z odsetkami od dnia 3 listopada 2014 r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania, kwoty 3.000 zł i kwoty 5.043 zł tytułem zwrotu kosztów opinii prywatnych oraz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Nadto powódka wniosła o zwolnienie od ponoszenia kosztów opłaty sądowej od pozwu ponad kwotę 3.000 zł. W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że decyzją z dnia 18 września 2012 r. Minister Gospodarki stwierdził nieważność orzeczenia nr (...) Ministra Handlu Wewnętrznego z dnia 23 listopada 1951 r. o przejęciu na własność przedsiębiorstwa M. w M., powiat C.

w zakresie składników majątkowych stanowiących własność rodziców powódki - T. i B. B. (1). Na podstawie aktu notarialnego z dnia 30 sierpnia 1947 r. rodzice powódki nabyli od B. B. (2) działkę gruntu wraz z zabudowaniami, m.in. młynem wraz z wyposażeniem. Powódka jest ich następcą prawnym, wpisanym do księgi wieczystej wyżej wymienionej nieruchomości na podstawie decyzji Ministra Gospodarki z dnia 18 września 2012 r. oraz postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku. Powódka podniosła, że bezprawnie przejęte składniki majątkowe są warte 220.584 zł, co zostało stwierdzone przez rzeczoznawców majątkowych na zlecenie powódki.

W dalszej części uzasadniania powódka wskazała, że znacjonalizowana nieruchomość została objęta zarządzeniem Ministra Handlu Wewnętrznego z dnia 15 marca 1952 r. przez Centralę R. w W. i oddana w użytkowanie G. w M.. Od czasu przejęcia tej nieruchomości i młyna do dnia 13 stycznia 1979 r. powyższa spółdzielnia produkcyjna użytkowała młyn w pełnym zakresie. W dniu 13 stycznia 1979 r. młyn spłonął wskutek nienależytego zabezpieczenia i zachowania pracowników. Po pożarze użytkownicy zabrali maszyny stanowiące wyposażenie młyna. Pozostałe wyposażenie zostało usunięte i wyrzucone. Użytkownicy zdemolowali pomieszczenie, nie podjęli dalszej działalności gospodarczej, nie odbudowali budynku. Nieruchomość nie została też zabezpieczona przed dalszym zniszczeniem. Wartość tej nieruchomości została obliczona na kwotę 205.000 zł. Obecny stan techniczny młyna kwalifikuje ten obiekt do rozbiórki. Biegły rzeczoznawca oszacował koszt rozbiórki na kwotę 30.000 zł. W tej

1

sytuacji szkoda powódki pozostaje w bezpośrednim związku przyczynowym z bezprawnym przejęciem nieruchomości wraz z młynem w dniu 23 listopada 1951 r., jak również z zachowaniem użytkowników tej nieruchomości po przejęciu. Ponadto powódka domaga się zasądzenia od pozwanego kwot 3.000 zł i 5.043 zł tytułem kosztów prywatnych ekspertyz. Wykonanie tych opinii było niezbędne dla wskazania i udowodnienia w procesie sądowym wysokości szkody poniesionej przez powódkę. Pismem z dnia 15 września 2014 r. powódka wezwała pozwanego do zapłaty kwoty dochodzonej niniejszym pozwem w terminie do 3 listopada 2014 r.

W odpowiedzi na pozew z dnia 3 grudnia 2014 r. pozwany Skarb Państwa – Wojewoda (...), zastępowany przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Nadto pozwany wniósł o zweryfikowanie prawidłowości oznaczenia jednostki organizacyjnej Skarbu Państwa, z której działalnością wiąże się dochodzone roszczenie oraz o przekazanie sprawy sądowi miejscowo właściwemu dla siedziby ustalonej jednostki organizacyjnej Skarbu Państwa. W uzasadnieniu pozwany podniósł, iż powódka nie wykazała swojego uprawnienia do dochodzenia odszkodowania za wydanie decyzji nacjonalizacyjnej. W szczególności powódka nie wykazała, iż jest jedyną spadkobierczynią byłych właścicieli młyna w M.. Pozwany podkreślił, iż wadliwość decyzji administracyjnej nie zwalnia poszkodowanego tą decyzją z obowiązku wykazania szkody oraz normalnego związku przyczynowego pomiędzy wydaniem decyzji a tą szkodą. Źródłem szkody opisanej przez powódkę nie jest decyzja nacjonalizacyjna, lecz pożar, który miał miejsce w 1979 r. Twierdzenia powódki, że przyczyną pożaru było nienależyte zabezpieczenie i zachowanie pracowników są gołosłowne. Pozwany wskazał, iż przyczyną pożaru równie dobrze mogło być uderzenie pioruna lub zwarcie instalacji elektrycznej. Nadto, zdaniem pozwanego, naprawienie rzekomej szkody wynikającej ze spalenia się młyna – przy spełnieniu wszystkich przesłanek roszczenia – mogłoby nastąpić wyłącznie na podstawie art. 224 i nast. k.c. W dalszej części uzasadnienia pozwany, z ostrożności procesowej, podniósł zarzut przedawnienia na podstawie art. 229, 118, 442 k.c. Pozwany zakwestionował wysokość szkody, podając iż prywatne ekspertyzy nie mają mocy dowodu opinii biegłego. Z ostrożności procesowej pozwany wskazał, że zgodnie z załącznikiem nr 2 do protokołu zdawczo-odbiorczego wszystkie budynki na terenie nieruchomości były znacznie zużyte. Następnie pozwany podniósł, że na podstawie dekretu z dnia 3 stycznia 1946 r. o przejęciu na własność Państwa podstawowych działów gospodarki narodowej określonych w przepisie art. 3 ust.1A młynów zbożowych następowało za odszkodowaniem. Ponadto znacjonalizowana nieruchomość została powódce zwrócona w stanie wolnym od obciążeń.

2

Natomiast w dacie jej przejęcia była obciążona ograniczonymi prawami rzeczowymi. Okoliczność ta powinna być uwzględniona przy określaniu wysokości poniesionej szkody. Pozwany zakwestionował żądanie pozwu w zakresie kwot uiszczonych przez powódkę za opracowanie prywatnych opinii, wskazując iż nie pozostają one w normalnym związku przyczynowym z decyzją nacjonalizacyjną.

W piśmie z dnia 5 marca 2015 r. powódka podała, iż postępowanie w sprawie przejęcia przedmiotowej nieruchomości było prowadzone przez W. w P., podlegającą organom Województwa (...), a nadto, że przejmowana nieruchomość znajduje się na terenie działalności Wojewody (...). Wobec powyższego, według powódki, Wojewoda (...) jest jednostką organizacyjną Skarbu Państwa, z której działalnością wiąże się dochodzone roszczenie. Powódka wskazała, iż aktualnie właścicielami działki nr (...), na której znajdował się przedmiotowy młyn, są powódka i jej syn K. W.. Powódka podniosła, iż użytkownik młyna go nie ubezpieczył, i to pomimo funkcjonującego wtedy obowiązku ubezpieczenia obiektów gospodarczych.

Wyrokiem z dnia 14 kwietnia 2015 r. Sąd Okręgowy w P. oddalił powództwo, nie obciążając kosztami sądowymi strony pozwanej.

Apelację od powyższego orzeczenia wywiodła powódka.

Wyrokiem z dnia 30 grudnia 2015 r. Sąd Apelacyjny w Poznaniu uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego. W uzasadnieniu wyroku podano, iż Sąd I instancji powinien był w pierwszej kolejności zgromadzić niezbędny materiał faktyczny, który pozwoliłby na ustalenie zakresu szkody rzeczywistej będącej normalnym następstwem wadliwej decyzji, a dopiero następnie rozważyć przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego.

Przy czym Sąd odwoławczy podał, iż powyższy wniosek ma uzasadnienie w tzw. teoretycznych rozważaniach Sądu Okręgowego, który zakwestionował w odniesieniu do części żądania istnienie normalnego związku przyczynowego pomiędzy wadliwą decyzją a dochodzoną szkodą.

Pismem z dnia 1 lipca 2016 r. powódka podtrzymała twierdzenia, wnioski i zarzuty podniesione w pozwie i pozostałych pismach procesowych, tj. z dnia 5 marca 2015 r. i z dnia 26 marca 2015 r. Powódka podniosła, iż Sąd winien nie tylko rozpatrywać szkodę bezpośrednio wynikającą z decyzji nadzorczej Ministra Gospodarki z dnia 18 września 2012 r. i wskazanych w tej decyzji załączników w postaci protokołów zdawczo-odbiorczych z dnia 27 października 1952 r. oraz z dnia 1 sierpnia 1960 r., ale także szkodę pozostającą w normalnym związku przyczynowym z

3

faktem, który ta decyzja nadzorcza unicestwia, tj. nacjonalizacją przedsiębiorstwa. Powódka wskazała, że zarządzający mieniem, po przejęciu młyna, na skutek swoich zaniedbań doprowadzili do jego dewastacji i spalenia, a w konsekwencji do zużycia substancji młyna oraz towarzyszących zabudowań. Powódka podkreśliła, iż przejęciu podlegało nie tylko samo wyposażenie młyna, ale także majątek nieruchomy, a więc działka nr (...) z młynem i zabudowaniami towarzyszącymi. Szkada powódki powinna być także określona wartością odtworzeniową przedmiotowego młyna według stanu tego obiektu z chwili przejęcia, a cen z chwili orzekania.

Pismem z dnia 3 sierpnia 2016 r. pozwany podtrzymał swoje stanowisko zawarte w odpowiedzi na pozew. Ponadto pozwany podniósł, iż art. 160 § 3 k.p.a. stanowi, że odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną wydaniem decyzji administracyjnej przysługuje od organu, który wydał niezgodną z prawem decyzję administracyjną. Strona powodowa domaga się natomiast odszkodowania za szkodę spowodowaną przez decyzję administracyjną Ministra Handlu Wewnętrznego. Roszczenie dochodzone w niniejszej sprawie jest wiąże się z działalnością Ministra Gospodarki, a nie Wojewody (...).

Pismem z dnia 22 września 2005 r. powódka wskazała, że podstawą prawną jej roszczenia jest art. 417 k.c. oraz 415 k.c. Podniosła, iż w decyzji nadzorczej znalazła potwierdzenie teza, iż decyzja pierwotna z 1951 r. została wydana

niezgodnie z prawem oraz to, że skutkiem wydania prawidłowej decyzji byłby brak szkody. Powódka podkreśliła, że w sprawie bezprawności przejęcia młyna interweniował prokurator wojewódzki oraz zarząd miejski miasta M.. Powódka podała, iż pozwana posiadała młyn i działkę młyńską w złej wierze. Obowiązek wypłaty odszkodowania za nacjonalizowane mienie ruchome i nieruchomości nie został nigdy zrealizowany.

Postanowieniem z dnia 6 października 2016 r. Sąd Okręgowy wezwał do udziału w sprawie w charakterze statio fisci Skarbu Państwa Ministra Rozwoju, zwolnił od udziału w sprawie w charakterze statio fisci Skarbu Państwa Wojewodę (...) i stwierdzając swoją niewłaściwość sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu w W..

Na skutek zażalenia powódki Sąd Apelacyjny w P. uchylił powyższe postanowienie pozostawiając sądowi pierwszej instancji rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego, wskazując iż wskazanie przez powódkę Wojewody (...) jako jednostki organizacyjnej Skarbu Państwa było prawidłowe.

Pismem z dnia 20 września 2017 r. powódka podała, iż wartość szkody określiła według stanu na dzień przejęcia młyna z wyposażeniem na własność Skarbu Państwa, a według cen aktualnych. Na kwotę dochodzoną pozwem składa się: 220.845 zł – składniki ruchome, 205.000 zł – nakłady na nieruchomości, 30.000 zł – koszt rozbiórki pozostałości nakładów na nieruchomości, 8.043 zł – koszt prywatnych opinii biegłych.

4

Sąd Okręgowy ustalił, że na podstawie umowy sprzedaży z dnia 30 sierpnia 1947 r. B. B. (1) i T. B. nabyli od B. B. (2) nieruchomość położoną przy ulicy (...) w M. (obecnie oznaczoną nr (...)), dla której Sąd Rejonowy w W. prowadzi księgę wieczystą nr (...), na której funkcjonował młyn parowy. Przedmiotem tej umowy, poza budynkami młyna była również część jego urządzeń i maszyn. Nabyte składniki majątkowe służyły B. B. (1) do prowadzenia przedsiębiorstwa – elektrycznego młyna zbożowego. W stosunku do przedsiębiorstwa młyńskiego B. B. (2), jeszcze przed datą jego zbycia na rzecz B. B. (1) i T. B. toczyło się postępowanie administracyjne w przedmiocie jego nacjonalizacji, jednakże wobec uznania, iż zdolność przemiałowa młyna nie kwalifikuje go do upaństwowienia, na co wskazywał w piśmie z dnia 7 marca 1947 r. Zarząd Miejski Miasta M., Wojewódzka Komisja do spraw Upaństwowienia Przedsiębiorstw Państwowych postanowieniem z dnia 21 sierpnia 1947 r. wykreśliła powyższy podmiot z wykazu przedsiębiorstw podlegających przejęciu przez państwo. Po nabyciu młyna przez B. B. (1) i T. B. postępowanie nacjonalizacyjne zostało wznowione.

Orzeczeniem Nr (...) z dnia 23 listopada 1951 r. Minister Handlu Wewnętrznego orzekł o przejęciu na własność Państwa przedsiębiorstw 7 firm, w tym m.in. M. w M., powiat C.. W orzeczeniu tym wskazano, iż przedsiębiorstwa firm ulegają przejęciu na własność Państwa za odszkodowaniem w całości wraz z nieruchomym i ruchomym majątkiem oraz wszelkimi prawami. B. B. (1) złożył skargę na powyższą decyzję do prokuratora wojewódzkiego. W piśmie z października 1957 r. prokurator wojewódzki zwrócił się do Ministra Przemysłu Spożywczego i Skupu w W. o uchylenie orzeczenia z dnia 23 listopada 1951 r., wskazując że jest ono sprzeczne z przepisami ustawy z dnia 3 stycznia 1946 r. o przejęciu na własność państwa podstawowych gałęzi gospodarki narodowej. Pomimo treści decyzji nacjonalizującej, B. B. (1) i T. B. nie otrzymali z tytułu upaństwowienia młyna odszkodowania.

Zarządzeniem Ministra Handlu Wewnętrznego z dnia 15 marca 1952 r. przejęta nieruchomość wraz z młynem została objęta przez Centralę R. w W. i oddana w użytkowanie G. w M.. Spółdzielnia ta użytkowała młyn do dnia 13 stycznia 1979 r., kiedy to wskutek pożaru młyn częściowo spłonął. Po pożarze Spółdzielnia usunęła z niego wszystkie pozostałe maszyny, schody i drewniane rzeczy, pozostawiając gołe, niezabezpieczone mury.

B. B. (1) zmarł dnia 10 maja 1992 r. Spadek po nim nabyła T. B. i U. W.. T. B. zmarła dnia 5 maja 2003 r. Spadek po niej nabyła powódka U. W..

5

Decyzją z dnia 18 września 2012 r. Minister Gospodarki stwierdził nieważność orzeczenia nr (...) Ministra Handlu Wewnętrznego z dnia 23 listopada 1951 r. o przejęciu na własność państwa przedsiębiorstw, w części dotyczącej przedsiębiorstwa pn. M. w M., powiat C. w zakresie składników majątkowych stanowiących własność T. i B. B. (1), ujętych w protokołach zdawczo-odbiorczych z dnia 27 października 1952 r. oraz z dnia 1 sierpnia 1960 r.

Pismem z dnia 15 września 2014 r. powódka wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 455.854 zł do dnia 30 października 2014 r., załączając do wezwania odpis decyzji z dnia 18 września 2012 r. oraz operat szacunkowy z dnia 10 czerwca 2014 r. wykonany przez B. N. i operat szacunkowy z lipca 2014 r. sporządzony przez A. O..

Pismem z dnia 29 września 2014 r. pozwany poinformował powódkę, iż zgłoszone przez nią roszczenie winno zostać zweryfikowane w postępowaniu sądowym.

Stan faktyczny Sąd I instancji ustalił na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, zeznań świadka K. W. i zeznań powódki. Zgromadzone w sprawie dokumenty urzędowe i prywatne Sąd Okręgowy uznał za w pełni wiarygodne. Nie były one kwestionowane przez strony, również Sąd nie znalazł podstaw, aby ich wiarygodność czy autentyczność kwestionować z urzędu. Zeznaniami świadka K. W. Sąd dał wiarę w całości. Zeznania te były logiczne, szczerze i konsekwentne oraz co do zasady zgodne z pozostałym materiałem dowodowym. Na przymiot wiarygodności zasługiwały też, zdaniem Sądu I instancji, zeznania powódki. Zeznania te były logiczne i spójne oraz znalazły potwierdzenie w pozostałym zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. Powódka zeznawała w sposób spontaniczny i niepozbawiony emocji, co w ocenie Sądu świadczy o jej szczerości.

Na rozprawie w dniu 7 września 2017 r. Sąd I instancji oddalił wniosek powódki o wezwanie do udziału w sprawie w charakterze powoda K. W., uznając iż w niniejszej sprawie nie zachodzi współuczestnictwo konieczne po stronie powódki i K. W. (art. 195 § 1 k.p.c.). Wobec oświadczenia pełnomocnika powódki i K. W., iż powódka nadal domaga się kwoty określonej w pozwie z dnia 22 października 2014 r., a K. W. żąda zapłaty od Skarbu Państwa -Wojewody (...) kwoty 227.927 zł (co wskazano w piśmie przygotowawczym z dnia 22 sierpnia 2017 r. – k.297) Sąd postanowił wyłączyć do odrębnego postępowania sprawę z powództwa K. W. przeciwko Skarbowi Państwa – Wojewodzie (...) o zapłatę kwoty 227.927 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 26 sierpnia 2017 r. do dnia zapłaty.

Na rozprawie w dniu 1 lutego 2018 r. Sąd Okręgowy oddalił wniosek powódki o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii dwóch biegłych sądowych rzeczoznawców

6

majątkowych z dziedzin szacowania nieruchomości oraz szacowania ruchomości, na okoliczność dokonania wyceny składników majątkowych nieruchomości i ruchomych, ujętych w protokołach zdawczo-odbiorczych z dnia 27 października 1952 r. oraz z dnia 1 sierpnia 1960 r. oraz o przeprowadzenie dowodu z prywatnych opinii załączonych do akt sprawy.

W zakresie oddalenia wniosku o przeprowadzenie dowodów z prywatnych opinii wykonanych na zlecenie powódki Sąd Okręgowy stwierdził, iż zgodnie z utrwalonym orzecznictwem pozasądowa opinia rzeczoznawcy stanowi jedynie dowód tego, że osoba, która ją podpisała wyraziła zawarty w niej pogląd, nie korzysta natomiast z domniemania zgodności z prawdą zawartych w niej twierdzeń (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 2006 r., (...), nie publ., z dnia 9 maja 2007 r., (...), M. Prawn. 2007, nr 11, s. 587 i z dnia 15 stycznia 2010 r., i (...), nie publ.). W konsekwencji, przedłożone przez powódkę wyceny rzeczoznawców B. N. i A. O., nie mogły być potraktowane, zdaniem Sądu, jako dowód z opinii biegłego, zapewniający sądowi uzyskanie wiadomości specjalnych w przedmiocie wartości znacjonalizowanych składników ruchomych i nieruchomości majątku spadkodawców powódki oraz kosztów wyburzenia pozostałości budynków młyńskich (art. 278 § 1 k.p.c.). Ekspertyzy te Sąd uznał za część argumentacji faktycznej i prawnej przytoczanej przez powódkę.

Sąd Okręgowy wskazał, że pełnomocnik powódki złożył w trybie art. 162 k.p.c. zastrzeżenie do protokołu w przedmiocie oddalenia przez Sąd powyższych wniosków dowodowych. Zastrzeżenie to jest jednak, w ocenie Sądu,

okazało się bezskuteczne, gdyż pełnomocnik powódki, będący pełnomocnikiem zawodowym (adwokatem) nie wskazał na przepisy prawa procesowego, które Sąd, jego zdaniem naruszył (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 listopada 2013 r., (...), LEX 1438426).

Sąd Okręgowy zważył, że powództwo podlegało oddaleniu.

Sąd I instancji wskazał, że strona powodowa domagała się zasądzenia odszkodowania za szkodę spowodowaną wydaniem wadliwej decyzji administracyjnej w postaci orzeczenia nr (...) Ministra Handlu Wewnętrznego z dnia 23 listopada 1951 r. o przejęciu na własność Państwa przedsiębiorstw, w części dotyczącej przedsiębiorstwa M.w M., powiat C..

W ocenie powódki, to powyższa decyzja jest źródłem szkody, bowiem spowodowała ona utratę prawa własności przez spadkodawców powódki, gdyż z jej wydaniem należy wiązać skutek w postaci przejścia prawa własności wyżej opisanego majątku na rzecz Skarbu Państwa.

Nieważność decyzji nacjonalizacyjnej z dnia 23 listopada 1951 r. stwierdził Minister Gospodarki w decyzji z dnia 18 września 2012 r.

7

Sąd Okręgowy podniósł, że podstawę prawną żądania w niniejszej sprawie stanowi przepis art. 160 k.p.a. Zastosowaniu powołanego uregulowania w sprawie niniejszej nie stoi na przeszkodzie, zdaniem Sądu I instancji, fakt jego uchylecia przez art. 2 ustawy z 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych ustaw (Dz. U. nr 162, poz. 1692) z mocą od dnia 1 września 2004 r. Zgodnie bowiem z art. 5 ustawy nowelizującej, zmiany nią wprowadzone nie mają zastosowania do zdarzeń i stanów prawnych powstałych przed wejściem w życie ustawy. W tym zakresie stosuje się przepisy art. 417, 419, 420, 420⁽¹⁾ k.c. oraz art. 153, 160, 161 § 5 k.p.a. w brzmieniu dotychczasowym. Nieważna decyzja nacjonalizacyjna z dnia 23 listopada 1951 r., na którą powołuje się strona powodowa jako na źródło doznanej szkody, została wydana przed dniem 1 września 2004 r., zatem zastosowanie wskazanej podstawy prawnej w świetle powołanych przepisów intertemporalnych nie może budzić wątpliwości, z tym istotnym zastrzeżeniem – wyrażonym w uchwale Sądu Najwyższego podjętej w dniu 31 marca 2011 roku w składzie Pełnej Izby Cywilnej ((...), Lex nr 751460) - że żadne racje leżące u podstaw ustawy nowelizującej nie przemawiają za dalszym stosowaniem art. 160 § 4 i 5 k.p.a. nie tylko wtedy, gdy stwierdzenie nieważności lub wydania z naruszeniem art. 156 § 1 k.p.a. ostatecznej decyzji podjętej przed dniem 1 września 2004 r. nastąpiło po tym dniu, ale i wtedy, gdy nastąpiło ono wcześniej.

Zgodnie z art. 160 § 1, 2, 3 i 6 k.p.a. stronie, która poniosła szkodę na skutek wydania decyzji z naruszeniem przepisu art. 156 § 1 k.p.a. albo stwierdzenia nieważności takiej decyzji, służy roszczenie o odszkodowanie za poniesioną rzeczywistą szkodę, chyba że ponosi ona winę za powstanie okoliczności wymienionych w tym przepisie (§ 1). Do odszkodowania stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego, z wyłączeniem art. 418 tego kodeksu (§ 2). Odszkodowanie przysługuje od organu, który wydał decyzję z naruszeniem przepisu art. 156 § 1 k.p.a., chyba że winę za powstanie okoliczności wymienionych w tym przepisie ponosi inna strona postępowania dotyczącego tej decyzji; w tym ostatnim przypadku roszczenie o odszkodowanie służy w stosunku do strony winnej powstania tych okoliczności (§ 3). Roszczenie o odszkodowanie przedawnia się z upływem trzech lat od dnia, w którym stała się ostateczna decyzja stwierdzająca nieważność decyzji wydanej z naruszeniem przepisu art. 156 § 1 k.p.a. albo decyzja, w której organ stwierdził, w myśl art. 158 § 2 k.p.a., że zaskarżona decyzja została wydana z naruszeniem przepisu art. 156 § 1 k.p.a. (§ 6).

Sąd Okręgowy wskazał, iż w ustawie z dnia 31 stycznia 1980 r. o Naczelnym Sądzie Administracyjnym i zmianie ustawy – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. 1980 r. Nr 4 poz. 8 ze zm.) zamieszczone zostało uregulowanie art. 140 k.p.a., oznaczone w późniejszym czasie (poczynając od ogłoszenia jednolitego tekstu tego Kodeksu w Dz. U. z 1980 r. Nr 9, poz. 26), jako art. 160 k.p.a., któremu nadano moc wsteczną. Z przepisu art. 13 ust. 2 wyżej wymienionej ustawy wynika, że roszczenie o odszkodowanie przewidziane w art. 140 k.p.a.

(później art. 160 k.p.a.) służy w przypadkach, gdy uchylenie lub stwierdzenie nieważności decyzji bądź stwierdzenie, że została wydana z naruszeniem art. 137 § 1 k.p.a. (art. 156 § 1 k.p.a. – po ujednoczeniu tekstu), nastąpiło po wejściu w życie tej ustawy, z dniem 1 września 1980 r. Jednoznacznie przyjęto w orzecznictwie, że unormowanie to dotyczy wszystkich wypadków stwierdzenia nieważności decyzji, niezależnie od daty wydania decyzji wadliwej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2011 r., (...)).

Odnosząc powyższe uwagi do niniejszej sprawy Sąd I instancji wykazał, iż decyzja wadliwa, której dotyczy postępowanie została wydana w dniu 23 listopada 1951 r., zaś decyzja względem niej nadzorcza w dniu 18 września 2012 r., co przesądza o zastosowaniu przepisu art.160 k.p.a., jako podstawy odpowiedzialności odszkodowawczej.

Przechodząc do oceny przesłanek odpowiedzialności strony pozwanej, w pierwszej kolejności Sąd Okręgowy stwierdził, że w myśl powołanego art. 160 § 2 k.p.a. do odszkodowania stosuje się przepisy kodeksu cywilnego. W sprawie należało zatem ustalić, czy nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę, którym było wydanie decyzji z naruszeniem art. 156 § 1 k.p.a. albo stwierdzenie nieważności takiej decyzji, a zatem, czy została wydana decyzja niezgodna z prawem, a następnie, czy szkoda została wyrządzona i w jakiej wysokości oraz czy pozostaje ona w związku przyczynowym z wydaniem decyzji.

Sąd I instancji podzielił utrwalone w orzecznictwie Sądu Najwyższego zapatrywanie, w myśl którego fakt, iż decyzja administracyjna została wydana z rażącym naruszeniem prawa, przesądza o bezprawności i winie funkcjonariusza państwowego przy wykonywaniu powierzonej mu czynności. Decyzja nadzorcza nie stanowi czynu niedozwolonego ani jego elementu, a jedynie prejudykat, stwierdzający jedną z przesłanek warunkujących możliwość skutecznego dochodzenia odszkodowania. Ta ostateczna decyzja zawierająca stwierdzenie nieważności decyzji z przyczyn przewidzianych art. 156 § 1 lub art. 158 § 2 k.p.c., przesądza o bezprawności działania organu przy wydawaniu decyzji, ma moc wsteczną i jest wiążąca w postępowaniu cywilnym (tak m. in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 maja 1985 r., (...), OSNC 1986, nr 4, poz. 53).

W przedmiotowym postępowaniu na powódce ciążył zatem, według Sądu I instancji, obowiązek wykazania pozostałych przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego Skarbu Państwa, a zatem faktu powstania szkody (i jej rozmiarów) oraz istnienie normalnego związku przyczynowego pomiędzy ową szkodą a zdarzeniem, które ją wywołało. Przepis art. 160 § 1 k.p.a. istotnie ogranicza odpowiedzialność odszkodowawczą pozwanego za szkodę wyrządzoną wadliwymi decyzjami nacjonalizacyjnymi, gdyż zamyka ją w granicach szkody rzeczywistej będącej konsekwencją wydania tych decyzji (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 24 kwietnia 2014 r.,(...), OTKA 2014, nr 4, poz. 42).

Stwierdzenie nieważności decyzji nacjonalizacyjnej z dnia 23 listopada 1951 r. pozbawiających poprzedników prawnych powódki – B. B. (1) i T. B. własności

składników majątkowych przedsiębiorstwa M. –nastąpiło ze skutkiem *ex tunc*, a zatem tak, jakby nigdy nie zostały wydane. Decyzja nadzorcza, zarówno stwierdzająca nieważność wadliwej decyzji, jak i wydanie jej z naruszeniem prawa, ma moc wsteczną, co oznacza, że na jej podstawie należy przyjąć, że będąca jej przedmiotem decyzja dotknięta wadami była aktem bezprawnym już w chwili jej wydania. Zasadnym jest zatem twierdzenie, że nieważna decyzja nacjonalizacyjna z dnia 23 listopada 1951 r. nie wywoływała skutków prawnych, mimo że stwarzała określone stany faktyczne. Wylimitowanie z obrotu prawnego tych orzeczeń administracyjnych ze skutkiem *ex tunc* powoduje, że powódka odzyskała tytuł prawny do nieruchomości (ściślej przyjąć należy na zasadzie fikcji prawnej, że jej poprzednicy nigdy go nie utracili).

Sąd I instancji podniósł, że powódka twierdzi, iż stan budynku młyna po pożarze, utrata ruchomości – składników ruchomych młyna przejętych na podstawie powyższej decyzji czy konieczność poniesienia kosztów rozbiórki

pozostałości po zniszczonych wskutek pożaru budynkach młyna ma źródło w wadliwej decyzji nacjonalizacyjnej. Według Sądu Okręgowego okoliczności tej powódka nie wykazała. O ile bezprawne przejęcie nieruchomości było przyczyną wykonywania władztwa nad tą nieruchomością, o tyle władanie to niekoniecznie musiało prowadzić do degradacji bądź utraty ruchomości i nieruchomości poprzedników prawnych powódki, źródłem natomiast opisywanej przez powódkę szkody, na co zresztą powywołuje się sama powódka, był sposób wykonywania posiadania, taki, który doprowadził nieruchomość do stanu degradacji oraz pożar, który miał miejsce w 1979 r. w czasie kiedy nieruchomość bezspornie była w posiadaniu G. w M. (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 2 grudnia 2008 roku, (...), Lex nr 577577).

Okoliczności te – wyrządzające szkodę w majątku powódki - nie pozostają według Sądu I instancji w normalnym związku przyczynowym z wydaniem nieważnej decyzji administracyjnej.

Sąd Okręgowy podniósł, że powódka już w pozwie przyznała, iż utrata składników jej mienia, z którym wiąże istnienie roszczenia odszkodowawczego, którego wymiar określa w oparciu o wykonane prywatne opinie biegłych, dokonana została w czasie, gdy przedmiotowe mienie było w posiadaniu G. w M., która jest osobą prawną i istnieje do chwili obecnej.

Sąd I instancji wskazał, iż strona powodowa konsekwentnie od daty sporządzenia pozwu (22 października 2014 r.) twierdziła, iż na mocy zarządzenia Ministra Handlu Wewnętrznego z dnia 15 marca 1952 r. młyn został objęty przez Centralę R. w W. i oddany w użytkowanie G. w M..

10

Na rozprawie w dniu 23 listopada 2017 r. powódka jednak zeznała, iż było trzech użytkowników młyna – R. w R., P. M., a następnie przez ostatnie 7 lat przed pożarem w styczniu 1979 r. wyżej wymieniona S.. Twierdzenia powódki co do innych posiadaczy młyna nie tylko, zdaniem Sądu, stały w sprzeczności z jej stanowiskiem wyrażanym w pozwie i kolejnych pismach przygotowawczych, lecz także nie zaoferowano w ich przedmiocie innych dowodów np. w postaci dokumentów. Wobec powyższego Sąd Okręgowy uznał, iż powódka w żaden sposób nie wykazała, aby w spornym okresie od 23 listopada 1951 r. do 18 września 2012 r. nastąpiła zmiana posiadacza przedmiotowej nieruchomości.

Sąd I instancji wskazał, że w okresie w jakim przedmiotowa nieruchomość oraz związane z nią składniki ruchome były w posiadaniu wymienionej G. w M. to działania tego podmiotu lub jego zaniechania miały wpływ na podnoszone przez powódkę pogorszenie się substancji materialnej i utratę ruchomości, do której odnosi się wywodzone w pozwie roszczenie. W analizowanym przypadku brak jest, według Sądu I instancji, normatywnych podstaw, aby za działania osób trzecich (posiadacza rzeczy) odpowiedzialnością za pogorszenie rzeczy utratę składników ruchomych młyna obciążać Skarb Państwa.

W szczególności podstawy takiej nie stanowi, zdaniem Sądu Okręgowego, przepis art. 160 k.p.a., który z uwagi na uregulowania intertemporalne ma w tej sprawie zastosowanie. Nie stanowi bowiem według Sądu Okręgowego normalnego (adekwatnego) następstwa wydania przez władzę publiczną w sposób wadliwy przywołanego wyżej orzeczenia administracyjnego (indywidualnego aktu władczego) opisywana dewastacja mienia (nieruchomości wraz z ruchomościami) dokonana przez podmiot, który z wyłączeniem innych osób korzystał z niego.

W okolicznościach niniejszej sprawy nieuzasadnione jest zatem, w ocenie Sądu Okręgowego, zaakceptowanie żądania powódki, tj. obciążanie Skarbu Państwa odpowiedzialnością odszkodowawczą za wszelkie pogorszenie substancji majątkowej objętej pierwotnie rozstrzygnięciem administracyjnym w postaci decyzji nacjonalizacyjnej z dnia 23 listopada 1951 r. w okresie od objęcia tej substancji w posiadanie przez spółdzielnię. Wskazywany przez powódkę zarządca młyna – Centrala R. w W. była samodzielny przedsiębiorstwem, posiadającym na podstawie art. 2 ustawy z dnia 21 maja 1948 r. o C. i centralach spółdzielni (Dz.U.1948.30.199 z dnia 1948.06.18) osobowość prawną, a wskazywany przez powódkę posiadacz młyna – Gminna

11

S. w M. jest działającym do chwili obecnej przedsiębiorcą (wpis w KRS nr (...)). Zatem, w ocenie Sądu I instancji, brak jest podstaw do przypisania pozwanemu w niniejszej sprawie odpowiedzialności za działania lub zaniechania podmiotu trzeciego.

Sąd I instancji podniósł, że w orzecznictwie za utrwalony należy uznać pogląd, który Sąd Okręgowy podzielił, że szkoda polegająca na pogorszeniu stanu nieruchomości w wyniku niezgodnych z zasadami prawidłowej gospodarki czynności zarządzania i gospodarowania, jako następczych w stosunku do bezprawnego objęcia jej w posiadanie, nie pozostaje w normalnym związku przyczynowym z wadliwą decyzją nacjonalizacyjną (por. wyroki Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 2 grudnia 2008 r., (...), OSA 2012/4/37-59 i z 23 stycznia 2013 r.,(...), niepubl.).

Sąd Okręgowy wskazał, że na skutek wydania orzeczenia nacjonalizacyjnego z dnia 23 listopada 1951 r. poprzednicy prawni powódki utracili własność nieruchomości i skutek ten był normalnym następstwem tej decyzji. Natomiast zmniejszenie wartości młyna znajdującego się na tej nieruchomości w wyniku prowadzenia nieprawidłowej gospodarki i ogólnej dewastacji nie miało swojego źródła w wydaniu decyzji nacjonalizacyjnej tylko w sposobie gospodarowania nieruchomością przez spółdzielnię. Jego źródłem było zupełnie inne zdarzenie prawne, a mianowicie objęcie w posiadanie i wykonywanie władztwa nad nieruchomością w sposób, który doprowadził ją do takiego stanu, że jej wartość jest niższa niż była w dacie wydania decyzji nacjonalizacyjnej oraz pożar młyna, który miał miejsce w dniu 13 stycznia 1979 r.

W doktrynie wyjaśnia się, że wystąpienie zdarzenia, które nie jest normalnym, adekwatnym skutkiem badanej przyczyny, ale nowym, niezależnym ogniwem w łańcuchu przyczynowo-skutkowym (tzw. nova causa interveniens), powoduje przerwanie normalnego związku przyczynowego. W takiej sytuacji osoba, której przypisana jest odpowiedzialność za zapoczątkowanie relacji, zobowiązana jest do naprawienia uszczerbków wynikających ze zdarzeń, które miały miejsce do chwili wystąpienia nadzwyczajnego czynnika, nawet jeśli uszczerbki te ujawniły się już po zajściu nadzwyczajnego zdarzenia (por. P. Sobolewski [w:] Kodeks cywilny. Komentarz. pod red. K. Osajdy. Legalis 2017, komentarz do art. 361 k.c., tezy 23-24). Sąd Okręgowy podzielił przytoczone stanowisko.

Nawiązując zatem do ustalonego stanu faktycznego Sąd Okręgowy stwierdził, że pogorszenie stanu budynku i będące jego rezultatem obniżenie jego wartości oraz utrata składników ruchomych młyna objętych decyzją administracyjną z dnia 23 listopada 1951 r. nie jest normalnym następstwem w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. przejęcia nieruchomości przez Państwo w wyniku

12

nacjonalizacji, ale wynikiem nieprawidłowej gospodarki podmiotu, we władaniu którego znalazła się nieruchomość. Zdarzenie to przerywa normalny związek przyczynowy pomiędzy wydaniem bezprawnej decyzji nacjonalizacyjnej a szkodą poniesioną przez poprzedników prawnych powoda.

Ubocznie Sąd Okręgowy podkreślił, że powódka nie była pozbawiona ochrony prawnej w sytuacji, w której na skutek nieprawidłowej gospodarki prowadzonej przez posiadacza bądź posiadaczy nieruchomości, doszło do dewastacji budynku i utraty składników ruchomych młyna. Podstawę prawną roszczenia właściciela przeciwko posiadaczowi rzeczy, który doprowadził do jej pogorszenia w okresie wykonywania władztwa nad nią stanowi art. 224 § 2 i art. 225 k.c. Powszechnie przyjmuje się, że na podstawie przepisów o roszczeniach wyrównawczych pozbawiony władztwa nad rzeczą właściciel, może żądać wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy za jej zużycie lub pogorszenie, zwrotu pożytków, których posiadacz nie zużył albo wartości tych, które zużył (art. 224 § 2 k.c.), zwrotu wartości pożytków, które nie zostały uzyskane z powodu złej gospodarki, odszkodowania za pogorszenie lub utratę rzeczy (art. 225 k.c.). Skutki wystąpienia z takimi żądaniami pozostają w zależności od czynnika subiektywnego, tj. dobrej lub złej wiary posiadacza. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2005 roku, (...), Lex 180889).

Sąd Okręgowy stwierdził, że będące przedmiotem rozpoznania żądanie nie odpowiada żadnej z cech żądań wyżej wymienionych, powódka reprezentowana przez fachowy podmiot obsługi prawnej przez cały proces wiązała roszczenie

odszkodowawcze z bezprawną decyzją nacjonalizacyjną z dnia 23 listopada 1951 r., dlatego wobec związania sądu żądaniem pozwu i podstawą faktyczną powództwa, nie jest dopuszczalna ocena prawna poddanego pod osąd roszczenia w kontekście przepisów o roszczeniach uzupełniających (art. 224 i nast. k.c.).

Zgodnie z art. 386 § 6 k.p.c., Sąd Okręgowy ponownie rozpoznając sprawę był związany oceną prawną i wskazaniem co do dalszego postępowania zawartymi w uzasadnieniu wyroku sądu drugiej instancji.

W uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w P. z dnia 14 kwietnia 2015 r. (...) podano, iż Sąd pierwszej instancji powinien był w pierwszej kolejności zgromadzić niezbędny materiał faktyczny, który pozwoliłby na ustalenie zakresu szkody rzeczywistej będącej normalnym następstwem wadliwej decyzji, a dopiero następnie rozważyć przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego.

W wykonaniu powyższych zaleceń Sąd w pierwszej kolejności zobowiązał powódkę do zgłoszenia wniosków dowodowych na poparcie powództwa oraz do podania, co składa się na kwotę dochodzoną niniejszym pozwem. W dalszej kolejności Sąd przeprowadził dowód z przesłuchania świadka K. W. oraz powódki. Powyższe czynności pozwoliły na zgromadzenie

13

niezbędnego materiału faktycznego i w konsekwencji na wydanie decyzji w przedmiocie wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych sądowych.

Z uwagi na bezzasadność powództwa z przyczyn opisanych powyżej Sąd I instancji uznał, iż zbędnym było przeprowadzenie postępowania dowodowego w tym zakresie i wobec tego postanowił oddalić wniosek powódki o przeprowadzenie dowodu z opinii rzeczoznawców majątkowych z dziedzin szacowania nieruchomości oraz szacowania ruchomości, na okoliczność dokonania wyceny składników majątkowych nieruchomości i ruchomych, ujętych w protokołach zdawczo-odbiorczych z dnia 27 października 1952 r. oraz z dnia 1 sierpnia 1960 r.

Sąd Okręgowy odniósł się również do roszczenia powódki o zasądzenie kosztów prywatnych ekspertyz. Z zasady pełnego odszkodowania ustalonej w art. 361 § 2 k.c. wynika, iż w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Koszt sporządzenia prywatnych ekspertyz, z analogicznych przyczyn jak pozostała część żądania pozwu, wyjaśnionych powyżej, nie pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z decyzją nacjonalizacyjną z dnia 23 listopada 1951 r. Wobec powyższego Sąd I instancji uznał żądanie zasądzenie kosztów prywatnych ekspertyz za bezzasadne.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy powództwo w całości oddalił.

Odnosząc się tylko marginalnie do zarzutu przedawnienia Sąd Okręgowy zaznaczył, iż skoro w niniejszej sprawie podstawę prawną żądania powodów stanowił nieobowiązujący już przepis artykułu 160 k.p.a., to dla oceny zarzutu przedawnienia zastosowanie miał § 6 tego przepisu, który określał termin przedawnienia i początek jego biegu. Regulacja ta ma charakter szczególny i pełny, a zatem nie ma tu zastosowania art. 442 § 1 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z 28 lutego 2017 roku (...)). Jako początek biegu przedawnienia w niniejszej sprawie należało przyjąć dzień wydania przez Ministra Gospodarki decyzji ostatecznej tj. 18 września 2012 roku. Zatem w okolicznościach rozpoznawanej sprawy trzyletni termin przedawnienia upływał z dniem 18 września 2015 r., pozew został złożony do sądu w dniu 23 października 2014 r. i na mocy art. 123§ 1 k.c. przerwał bieg przedawnienia przed jego upływem .

Orzekając o kosztach procesu Sąd I instancji na podstawie art. 102 k.p.c. odstąpił od zasady odpowiedzialności za wynik procesu (art. 98 k.p.c.) i postanowił nie obciążać powódki kosztami zastępstwa procesowego pozwanego. W ocenie Sądu za taką decyzją przemawiają względy słuszności, gdyż u podłoża procesu leżała bowiem bezprawna decyzja administracyjna, która

pozbawiła powódkę (i jej poprzedników prawnych) prawa własności składników majątkowych. Sąd miał także na względzie trudną sytuację majątkową powódki, gdyż jak wynika z oświadczenia znajdującego się w aktach sprawy miesięczny dochód powódki wynosi 2.850 zł netto i jest niemal równoważy miesięcznym wydatkom powódki – 2.580 zł.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego złożyła powódka, zaskarżając orzeczenie w całości zarzucając:

1.naruszenie przepisów art. 224 § 1 k.c., art. 225 k.c., art. 230 k.c., art. 415 k.c., art. 417 § 2 k.c. i art. 77 Konstytucji RP z 2 kwietnia 1997 roku oraz art. 217 k.p.c., art. 233 k.p.c., art. 316 §1 k.p.c i art. 328 § 2 k.p.c. przez

a.) błędną ich wykładnię i przyjęcie przez Sąd I Instancji, że pogorszenie rzeczy na skutek wykonywania posiadania przez posiadacza (zarządcę nieruchomości działki młyńskiej nr (...)) było podstawą prawną oddalenia powództwa i dlatego powódce me przysługuje odszkodowanie, podczas gdy szkoda powódki wnika z treści art. 415 k.c. i art. 4171 k.c. (po zmianie k.c. i wprowadzeniu nowej treści tego artykułu) i powinna być wyrażona różnicą wartości mienia przejętego przez pozwanego (orzeczeniem nacjonalizacyjnym nr (...) z 23 listopada 1951 roku MHW), a wartością mienia w chwili wydania powódce,

b) przez przyjęcie, że w sprawie należy przyjmować ograniczenie szkody do szkody rzeczywistej (wyrażonej w art. 160 k.p.a.), podczas gdy art. 415 k.c. i zmieniony art. 417¹ k.c. Nie zawierają pojęcia szkody rzeczywistej, lecz pojęcie szkody w rozumieniu przepisów tego kodeksu i art. 77 Konstytucji RP (z 2 kwietnia 1997 roku), które pojęcie szkody nakazują rozumieć jednocznie dla całego systemu prawa cywilnego według k.c.

c) pominięcie istotnych dowodów w sprawie.

2. naruszenie przepisu art. 361 k.c. przez błędną jego wykładnię i przyjęcie, że pomiędzy treścią decyzji nacjonalizacyjnej i winą pozwanego, a szkodą powódki w tej sprawie nie zachodzi związek przyczynowy,

3.naruszenie przepisu art. 227 k.p.c., art. 233 k.p.c. przez błędne dokonanie przez Sąd I instancji wykładni treści decyzji nadzorczej Ministra Gospodarki z 18 września 2012 roku i pominięcie faktu, iż decyzja ta oprócz stwierdzenia winy, określa także zakres szkody wyrządzonej decyzją nacjonalizacyjną i że taka decyzja zawierająca w sentencji zakres szkody, kreuje wystąpienie

tej szkody i związane z tym roszczenie odszkodowawcze oraz związek przyczynowy pomiędzy winą, a szkodą.

4.naruszenie przepisów art.162, art. 227, art. 228 § 1 i § 2., art. 240 § 1 , art. 359 § 1, art. 380 art. 382 art. 386 § 6 oraz art. 278 §1 - k.p.c. przez:

a) błędne przyjęcie, że w stanie faktycznym sprawy niniejszej zastrzeże nie pełnomocnika zgłoszone w trybie art. 162 k.p.c. bez wskazania przepisów procesowych, było bezskuteczne i nie pozwalało Sądowi na zastosowanie art. 240 § 1 k.p.c., skoro w sprawie Sąd Apelacyjny w P. wyrokiem z dnia 30 grudnia 2015 roku uchylił poprzedni wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania i Sąd I Instancji w niniejszym postępowaniu był związany oceną prawną i wskazaniemi zawartymi w tym wyroku uchylającym co do dalszego postępowania w sprawie, a także

b) błędne odczytanie przez Sąd I Instancji treści ww. wyroku i nie wzięcie pod uwagę wniosków wynikających z jego treści oceny prawnej i wskazań, które w związku z treścią art. 386 § 6 k.p.c. winien wziąć pod uwagę z urzędu (art.162 k.p.c) i w związku z tym bezpodstawne uznanie przez Sąd I Instancji, że zastrzeżenie to było bezskuteczne i odmowę dopuszczenia dowodu z opinii dwóch biegłych rzeczoznawców majątkowych, kilkakrotnie w sprawie wnioskowanych przez powódkę,

5. naruszenie przepisu art. 187 § 1 pkt 1 k.p.c., art. 98 k.p.c., art. 245 k.p.c., art. 361 k.c., art. 415 k.c. przez odmowę zaliczenia przez Sąd I Instancji kwoty 8.043,00 zł poniesionej przez powódkę na prywatne opinie biegłych do odszkodowania lub zwrotu kosztów postępowania i pominięcie, że powódka mając nałożony przez ustawodawcę obowiązek ustawy uczynić zadość wymogowi pozwu z art. 187 § 1 pkt 1 k.p.c.. (dokładne określenie żądania oraz oznaczenie wartości przedmiotu sporu), była zobligowana do spełnienia tego wymogu przy wnoszeniu pozwu.

Powołując się na powyższe zarzuty powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 463.897,00 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 455.854,00 zł od dnia 3 listopada 2014 roku do dnia zapłaty oraz od kwoty 8.043,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty, zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki zwrotu kosztów postępowania za I i II Instancje, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego za obie instancje według norm przypisanych.

Ponadto skarżąca wniosła o dopuszczenie i przeprowadzenie przez Sąd II Instancji dowodu z opinii dwóch biegłych sądowych:

16

- biegłego sądowego - rzeczoznawcy majątkowego z dziedziny szacowania nieruchomości, na okoliczność: wartości nakładu tj. nieruchomości młyńskiej w chwili przejęcia tej nieruchomości przez pozwanego oraz wydania powódce i wyliczenie przez biegłego kosztów rozbiórki pozostałości nakładu nieruchomości młyńskiej na działce nr (...),

- biegłego sądowego - rzeczoznawcę majątkowego z dziedziny szacowania ruchomości stanowiących wyposażenie przejętego młyna, na okoliczność: wysokości szkody powódki stanowiącą różnicę pomiędzy wartością mienia przejętego i wskazanego w tej decyzji nadzorczej, a wartością mienia zwróconego powódce, ewentualnie.

Powódka wniosła ponadto o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy I Instancji do ponownego rozpoznania w innych składzie oraz pozostawienie temu sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania w sprawie, w tym kosztach zastępstwa adwokackiego, za obie instancje.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od powódki zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja powódki jest bezzasadna.

Sąd odwoławczy podziela ustalenia Sądu Okręgowego oraz wywiedzione z tych ustaleń wnioski prawne. Zarzuty apelacyjne powódki nie podważają prawidłowości rozstrzygnięcia Sądu I instancji.

W pierwszej kolejności należy wskazać jaka była przyjęta przez Sąd Okręgowy podstawa oddalenia powództwa, gdyż ma to istotne znaczenia dla oceny zarzutów apelacyjnych powódki.

Sąd I instancji, mając na uwadze dochodzone przez powódkę roszczenie, oceniając konieczne przesłanki ewentualnej odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego stwierdził brak jednej z tych koniecznych przesłanek, a mianowicie adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy wskazanym przez skarżącą zdarzeniem wywołującym szkodę oraz szkodą w postaci podnoszonej przez powódkę.

Sąd I instancji stwierdził w uzasadnieniu swego wyroku, że w orzecznictwie za utrwalony należy uznać pogląd, który Sąd Okręgowy podzielił, że szkoda polegająca na pogorszeniu stanu

17

nieruchomości powstała w wyniku niezgodnych z zasadami prawidłowej gospodarki czynnościami zarządzania i gospodarowania, jako następnych w stosunku do bezprawnego objęcia jej w posiadanie, nie pozostaje w normalnym związku przyczynowym z wadliwą decyzją nacjonalizacyjną. Sąd Okręgowy wskazał, że na skutek wydania orzeczenia nacjonalizacyjnego z dnia 23 listopada 1951 r. poprzednicy prawni powódki utracili własność nieruchomości i skutek ten był normalnym następstwem tej decyzji. Natomiast zmniejszenie wartości młyna znajdującego się na tej nieruchomości w wyniku prowadzenia nieprawidłowej gospodarki i ogólnej dewastacji nie miało swojego źródła w wydaniu decyzji nacjonalizacyjnej tylko w sposobie gospodarowania nieruchomością przez Spółdzielnię. Jego źródłem było zupełnie inne zdarzenie prawne, a mianowicie objęcie w posiadanie i wykonywanie władztwa nad nieruchomością w sposób, który doprowadził ją do takiego stanu, że jej wartość jest niższa niż była w dacie wydania decyzji nacjonalizacyjnej oraz pożar młyna, który miał miejsce w dniu 13 stycznia 1979 r. Następnie, nawiązując do ustalonego stanu faktycznego, Sąd Okręgowy stwierdził, że pogorszenie stanu budynku i będące jego rezultatem obniżenie jego wartości oraz utrata składników ruchomych młyna objętych decyzją administracyjną z dnia 23 listopada 1951 r. nie jest normalnym następstwem w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. przejścia nieruchomości przez Państwo w wyniku nacjonalizacji, ale wynikiem nieprawidłowej gospodarki podmiotu, we władaniu którego znalazła się nieruchomość. Zdarzenie to przerywa, według Sądu I instancji, normalny związek przyczynowy pomiędzy wydaniem bezprawnej decyzji nacjonalizacyjnej, a szkodą poniesioną przez poprzedników prawnych powódki.

Powyższy pogląd Sąd Apelacyjny podziela i zauważa, że była to istotna, a zarazem wyłączna przyczyna oddalenia powództwa przez Sąd I instancji w kształcie nadanym jemu przez skarżącą.

W uzupełnieniu prawidłowych rozważań Sądu Okręgowego należą wskazać, że normalnymi następstwami zdarzenia, z którego wynikła szkoda są następstwa, jakie tego rodzaju zdarzenie jest w ogóle w stanie wywołać i w zwyczajnym biegu rzeczy, czyli z reguły je wywołuje, a nie następstwa powstałe tylko na skutek szczególnego zbiegu okoliczności. Kryterium normalności wymaga przyjęcia miary obiektywnej, wiążącej odpowiedzialność z takimi następstwami, które według doświadczenia życiowego i wiedzy w danej sferze zjawisk zazwyczaj i najczęściej wynikają z określonej przyczyny.

W wyroku z dnia 24 lutego 2017 r. Sądu Najwyższego (...) wyraził pogląd, że „adekwatny związek przyczynowy występuje wtedy, gdy szkoda jest normalnym typowym

18

następstwem zdarzenia, które ją wyrządziło”, a w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2016 r. (...) stwierdzono, iż „adekwatny związek przyczynowy, stanowiący jedną z przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej oraz wyznaczający jej granice, nie zachodzi wtedy, gdy szkoda jest odosobnionym, wyjątkowym, atypowym następstwem określonego zdarzenia, zazwyczaj nie występującym w zwykłej kolejności zdarzeń, w zasadzie nie do przewidzenia; gdy doszło do jej powstania tylko wskutek nadzwyczajnego zbiegu okoliczności, którego przeciętnie nikt nie bierze pod uwagę.”.

Taka sytuacja, jak to prawidłowo przyjął Sąd Okręgowy, występuje w niniejszej sprawie w zakresie dochodzonego przez powódkę, objętego pozwem, roszczenia. Szkoda polegająca na pogorszeniu stanu nieruchomości w wyniku niezgodnych z zasadami prawidłowej gospodarki czynności zarządzania i gospodarowania przez Spółdzielnię nie pozostaje w normalnym związku przyczynowym z wadliwą decyzją nacjonalizacyjną.

Ponadto należy zauważyć, że przejście przedmiotowej nieruchomości w posiadanie G. w M., w trakcie którego to posiadania doszło do dewastacji młyna, nastąpiło nie na podstawie orzeczenia Nr (...) z dnia 23 listopada 1951 r. Ministra Handlu Wewnętrzznego, z którego to orzeczenia powódka wywodzi roszczenie odszkodowawcze lecz na podstawie zarządzenia Ministra Handlu Wewnętrzznego z dnia 15 marca 1952 r. w przedmiocie przejścia nieruchomości wraz z młynem przez Centralę R. w W., która oddała nieruchomość w użytkowanie G. w M.. Spółdzielnia ta użytkowała młyn do dnia 13 stycznia 1979 r., kiedy to wskutek pożaru młyn częściowo spłonął. Po pożarze to właśnie S. usunęła z niego wszystkie pozostałe maszyny, schody i drewniane rzeczy, pozostawiając niezabezpieczone mury.

Powódka wprawdzie zarzuciła naruszenie przepisu art. 361 k.c. przez błędną jego wykładnię i przyjęcie, że pomiędzy treścią decyzji nacjonalizacyjnej i winą pozwanego, a szkodą powódki w tej sprawie nie zachodzi związek przyczynowy, jednakże w uzasadnieniu środka odwoławczego skarżąca nie rozwinęła tego zarzutu, w szczególności nie wypowiedziała się wobec argumentacji prawnej Sądu I instancji w zakresie braku jednej z koniecznych przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej jaką jest istnienie związku przyczynowego między zdarzeniem wywołującym ewentualnie szkodę, a tą szkodą.

Wobec przedstawionej powyżej argumentacji zarzut apelacyjny powódki naruszenia przepisu art. 361 kc, w szczególności art. 361 § 1 kc, jest bezzasadny.

19

Konsekwencją braku wykazania przez powódkę koniecznej przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego jaką jest adekwatny związek przyczynowy pomiędzy wskazanym przez skarżącą zdarzeniem w postaci orzeczenia nacjonalizacyjnego, a szkodą w postaci zniszczenia młyna, czyni bezzasadnym zarzut apelacyjny naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisów art. 415 k.c., art. 417¹ § 2 k.c. i art. 77 Konstytucji RP z 2 kwietnia 1997 r. , przy czym zapewne w treści zarzutu skarżąca wadliwie powołała art. 417 § 2 kc, zamiast art. 417¹ § 2 kc.

Niewykazanie przez apelującą jednej z koniecznych przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej czyni bezprzedmiotowym ocenę pozostałych przesłanek, w tym również zakresu szkody, a w konsekwencji wysokości odszkodowania.

Wobec bezzasadności powództwa co do zasady ze względu na brak wykazania jednej z koniecznych przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego bezprzedmiotowe stało się badanie pozostałych przesłanek tej odpowiedzialności, w tym wysokości szkody, stąd również przeprowadzenie postępowania dowodowego w tym zakresie stało się zbędne i z tej przyczyny, co wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku, Sąd Okręgowy oddalił wnioski powódki o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych sądowych i tę decyzję w świetle wyniku procesu należy podzielić.

Wniosek dowodowy powódki o przeprowadzenie dowodu z opinii pozasądowych opracowanych na zlecenie skarżącej Sąd I instancji oddalił z uwagi na to, że potraktował te opinie jako część argumentacji powódki, popartej dokumentami prywatnymi w postaci tych opinii, które jednakże nie mogą być traktowane na równi z opiniami biegłych sądowych opracowanych w ramach postępowania sądowego. Takie ekspertyzy, opinie mogą ewentualnie stanowić jedynie przedmiot dowodu z dokumentu prywatnego. Mając na uwadze całokształt okoliczności rozpoznawanej sprawy, w szczególności jej wynik oraz podstawę rozstrzygnięcia, oddalenie tego wniosku przez Sąd Okręgowy było zasadne z przyczyn analogicznych do przyczyn oddalenia wniosków o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych sądowych. Sąd odwoławczy rozpoznał zarzut apelacyjny powódki w zakresie omawianego wniosku dowodowego, nie stwierdzając ku temu przeszkód, przy czym ocena skuteczności podniesienia zarzutu z art. 162 kpc należy do Sądu II instancji.

W kontekście omawianych opinii pozasądowych bezzasadny jest zarzut powódki naruszenia przepisu art. 187 § 1 pkt 1 k.p.c., art. 98 k.p.c., art. 245 k.p.c., art. 361 k.c., art. 415 k.c. przez

20

odmowę zaliczenia przez Sąd I Instancji kwoty 8.043,00 zł poniesionej przez powódkę na prywatne opinie biegłych do odszkodowania lub zwrotu kosztów postępowania.

W pierwszej kolejności odnosząc się do treści przytoczonego zarzutu skarżąca powinna zdecydować się z jakiego tytułu żąda zwrotu kosztów opinii prywatnych, gdyż dwie wskazane w tym zarzucie podstawy wzajemnie się wykluczają. Wskazane przez powódkę koszty opinii nie zostały poniesione w ramach kosztów niniejszego postępowania, a kwestia rozważenia zasadności zaliczenia wskazanej kwoty do zakresu odszkodowania zaktualizowałaby się w przypadku

ewentualnego stwierdzenia zasadności roszczenia odszkodowawczego powódki co do zasady, co jednak w niniejszej sprawie nie miało miejsca.

Powódka bezpodstawnie dokonuje nadinterpretacji zarówno treści decyzji nadzorczej z dnia 18 września 2012 r. , w której Minister Gospodarki stwierdził nieważność orzeczenia nr (...) Ministra Handlu Wewnętrznego z dnia 23 listopada 1951 r. , jak też uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 30 grudnia 2015 r. ((...)).

Z decyzji nadzorczej z dnia 18 września 2012 r. Minister Gospodarki wynika jedynie stwierdzenie nieważności orzeczenia nr (...) Ministra Handlu Wewnętrznego z dnia 23 listopada 1951 r. jako wydanego z rażącym naruszeniem prawa w rozumieniu art. 156 § 1 pkt 2 kpa oraz stwierdzenie, iż zaskarżone orzeczenie nie wywołało nieodwracalnych skutków prawnych w rozumieniu art. 156 § 2 kpa i istniejącej możliwość przywrócenia stanu prawnego w odniesieniu do przedmiotowej nieruchomości. Wywodzenie z treści wskazanej decyzji wniosków, czy skutków podnoszonych przez skarżącą w apelacji jest bezzasadne, stąd zarzut naruszenia przepisów art. 227 kpc i art 233 kpc (bez wskazania konkretnej jednostki redakcyjnej - § 1 albo 2) jest niezasadny.

Analizując treść wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 30 grudnia 2015 r. w kontekście przepisu art. 386 § 6 kpc nie można pominąć przyczyn z jakich Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 14 kwietnia 2015 r. wydanym w sprawie (...) oddalił powództwo, a przede wszystkim, iż z uwagi na podstawę oddalenia powództwa Sąd I instancji nie dokonał definitywnej oceny materialnoprawnej roszczenia powódki, a powódka oparła swą apelację wyłącznie na zarzutach naruszenia przepisów prawa procesowego. Do podstaw tak wydanego wyroku Sądu Okręgowego oraz do tak sformułowanej apelacji powódki mógł się odnieść jedynie Sąd II instancji. Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu wyroku z dnia 30 grudnia 2015 r. ((...)) wskazał, że „w ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd I instancji winien był w pierwszej kolejności zgromadzić niezbędny materiał faktyczny, który pozwoliłby na ustalenie zakresu szkody rzeczywistej będącej normalnym następstwem wadliwej decyzji, a dopiero następnie rozważyć przeprowadzenie dowodu z opinii

21

biegłego. Ten wniosek Sądu odwoławczego ma uzasadnienie w tzw. teoretycznych rozważaniach Sądu Okręgowego, który analizując operaty szacunkowe podważył zakres szkody tam oszacowanej w odniesieniu do „nakładów” i „wartości wyburzenia i rozbiórki obiektu”, uznając że nie są „następstwem wydania bezprawnego orzeczenia nacjonalizacyjnego.”

Z powyższego wynika, że Sąd Apelacyjny uchylając wyrok Sądu Okręgowego i przekazując sprawę do ponownego rozpoznania nie dokonał materialnoprawnej oceny roszczenia powódki w sposób wiążący w oparciu o przepis art. 386 § 6 kpc Sąd I instancji przy ponownym rozpoznaniu sprawy, stąd Sąd Okręgowy, przy ponownym rozpoznaniu sprawy, nie naruszył przepisu art. 386 § 6 kpc.

Sąd Okręgowy jedynie ubocznie wskazał, po przedstawieniu swych rozważań w zakresie bezzasadności dochodzonego przez powódkę roszczenia, że skarżąca mimo bezzasadności objętego pozwem roszczenia, nie jest pozbawiona ochrony prawnej w sytuacji, w której na skutek nieprawidłowej gospodarki prowadzonej przez posiadacza bądź posiadaczy nieruchomości, doszło do dewastacji budynku i utraty składników ruchomych młyna. Podstawę prawną roszczenia właściciela przeciwko posiadaczowi rzeczy, który doprowadził do jej pogorszenia w okresie wykonywania władztwa nad nią stanowi, zdaniem Sądu I instancji, przepisy art. 224 § 2 i art. 225 k.c., jednakże przepisy te nie stanowiły podstawę prawną żądania powódki w niniejszej sprawie, wobec czego nie mogły być naruszone przez Sąd I instancji. W treści apelacji powódka wręcz potwierdziła, że podstawą prawną roszczenia stanowią przepisy art. 415 kc i art. 4171 kc, a nie przepisy art. 224 kc, art. 225 kc i art. 230 kc, stąd zarzut naruszenia przepisów art. 224 kc, art. 225 kc i art. 230 kc jest bezzasadny.

Mając na uwadze powyżej przytoczone okoliczności oraz argumentację Sąd Apelacyjny na podstawie przepisu art. 385 kpc oddalił apelację powódki jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono odpowiednio do jego wyniku na podstawie przepisów art. 108 § 1 kpc w zw. z art. 98 § 1 i 3 kpc i art. 99 kpc oraz §§ 1 i 2 pkt 7 oraz § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie(Dz. U. 2015.1804 ze zmianami).

SSA Karol Ratajczak SSA Elżbieta Fijałkowska SSO del. Maciej Rozpędowski